



Dr hab. Witold Mazurek

ORCID: **0000-0002-4651-8601**

E-mail: **witold115@op.pl**

Mikołaj Kopernik i obrona Olsztyna w 1521 roku

Streszczenie

Mikołaj Kopernik w zbiorowej pamięci zapisał się przede wszystkim jako twórca teorii heliocentrycznej zawartej w monumentalnym traktacie *De revolutionibus orbium coelestium*, wydany drukiem w 1543 roku w Norymberdze.¹ Wcześniej, bo w 1526 roku ostatecznie zrehabilitował *Monete Cudende Ratio*;² druga, przetłumaczona na język niemiecki wersja tej rozprawy została przedstawiona osobiście przez Kopernika 21 marca 1522 roku podczas zjazdu stanów Prus Królewskich w Grudziądzu, na którym dyskutowano o reformie monetarnej. Zdecydowanie mniej znane są jego dokonania na polu wojskowym, a mianowicie udział w umocnieniu twierdzy Olsztyn w czasie wojny z Zakonem Krzyżackim w 1521 roku.³

Podobnie jak inne wojny z zakonem tak i ta swoje źródło miała w walce o dominację nad rejonem basenu Morza Bałtyckiego (*Dominium Maris Baltici*), okna na świat Królestwa Polskiego. Jak zwykle, zakon zadbał, by konflikt nabrał charakteru nie tylko zwykłej waśni sąsiedzkiej, ale sporu o znaczeniu regionalnym. Na kilka lat przed wojną Albrechtowi Hohenzollernowi, wielkiemu mistrzowi, udało się zmontować koalicję antypolską z cesarzem Maksymilianem I i Moskwą. Cesarz był w sporze z królem polskim o ewentualną sukcesję w

Czechach i na Węgrzech, zaś Moskwa była zaangażowana w wojnę z Litwą.

Co więcej Dania także była zainteresowana osłabieniem pozycji wszystkich uczestników zamieszania, a strona polska chciała wyeksponować niepokornego lennika (od czasów II pokoju toruńskiego w 1466 roku) na swe południowo-wschodnie kresy w celu walki z Turkami. Z kolei papieństwo było przeciwne konfliktom w łonie katolickich władców, bo powstał plan wielkiej koalicji antytureckiej. W środku tego wszystkiego znajdowała się Warmia, biskupstwo w obrębie ziem polskich, gdzie jednym z kanoników był Mikołaj Kopernik, którego los w tym czasie rzucił do Olsztyna.

Jak ustalił uznany znawca tematu, Marian Biskup w dniu 26 stycznia 1521 roku, oddział krzyżacki z Dobrego Miasta pod dowództwem Wilhelma von Schaumburga wyprawił się w kierunku Olsztyna, aby odebrać bydło zabrane uprzednio pod murami dobromiejskimi. Zaciężni Zakonu napotkali pod Olsztynem oddział konnych polskich, który rozbili i odebrali mu konie. Zaciężni ci podjęli także nagłą próbę sforsowania bram miejskich Olsztyna. Wyłamali pierwszą furtę, jednak nie mając drabin nie zdołali wspiąć się na mury i wdrzeć do środka miasta, Schaumburg gotów był ponowić próbę opanowania Olsztyna, pod warunkiem

¹ *Nicolai Copernici Torinensis de Revolutionibus Orbium coelestium*. Libri VI, Norimbergae apud Ioh. Petreium, Anno M. D. XLIII.

² M. Kopernik, *Monete Cudende Ratio*, red. M. Targowski, Toruń 2023.

³ Podstawowymi pozostają opracowania pióra M. Biskupa, *W sprawie zagrożenia Olsztyna przez wojska krzyżackie w początkach 1521 roku*, „Komunikaty Warmińsko-Mazurskie” 1, 1971, s. 139–145; idem, „Wojna Pruska” czyli wojna Polski z Zakonem Krzyżackim z lat 1519–1521 u źródeł sekularyzacji Prus Krzyżackich, Oświęcim 2019, s. 375. Na temat ww. konfliktu zob. M. Biskup, *Wojny Polski z Zakonem Krzyżackim 1309–1521*, Oświęcim 2019, s. 289–363. Zob. Ch. Oman, *A History of the Art of War in the Sixteenth Century*, London 2018, s. 168 nn.

otrzymania z Królewca lub Ornety hakownic i prochu, a także puszkarza.⁴

Zagrożenie wojenne dla Warmii i Olsztyna rzecz jasna istniało już wcześniej, jednak tę wojnę prowadzono w stylu europejskim, który Albrecht Hohenzollern poznał towarzysząc Cesarzowi Maksymilianowi I w zbrojnej wyprawie do Italii. Oddziały zaciężnych prowadziły podjazdy, by zdobyć kolejne bastiony przeciwnika zajmując jak najlepsze pozycje do kolejnych wypadów. Jesienią roku 1520 sytuacja przedstawiała się następująco: w połowie października zaciężni krzyżacy wtargnęli na obszar środkowej Warmii i od 19 października oblegali Lidzbark Warmiński. Wielki mistrz Albrecht, w trakcie oblężenia Lidzbarka, wydzielił oddział trzech rot piechoty, kawalerii oraz artylerii do zdobycia Dobrego Miasta. W mieście skutecznie broniła się załoga 200 zaciężnych polskich i czeskich, zaś obroną kolegiaty dowodził kanonik Fabian Emerich. Podczas szturmów i strzelaniny zginęło 70 zaciężnych krzyżackich, natomiast ich dowódca, rotmistrz Zygmunt von Sichau postrzelony kulą w nogę zmarł po ośmiu dniach. Drugi szturm zakończył się sukcesem, Orneta poddała się po ośmiu dniach oblężenia. W tej sytuacji Mikołaj Kopernik i kanonicy zebrani w olsztyńskim zamku wystosowali do króla polskiego następujący list:

Najjaśniejszy Władco i Panie, Panie Najłaskawszy. Pragniemy polecić najpokorniejsze służby nasze Waszemu Świętemu Majestatowi.

Wczoraj wieczorem wrogowie Waszego Królewskiego Majestatu zagarnęli gród Dobre Miasto, wprowadzili nieźle zabezpieczony murami, lecz niedostateczną mający załogę. Z tego powodu słusznie napełnia nas niepokój, sami bowiem nie jesteśmy zabezpieczeni przeciwko takiemu atakowi i obawiamy się, że wrogowie, tak już bliscy, niebawem nas także obiegają. Jest z nami szlachetnie urodzony pan

Paweł Dołuski zaledwie ze 100 zbrojnymi.

Na nasze wezwanie napisał on przed kilku dniami do Lidzbarka do dostojnego pana Jakuba Sęcygniewskiego, dowódcy Waszego Królewskiego Majestatu, aby przysłał nam większą załogę. Podobnie uczynili ci z Dobrego Miasta; niceśmy jednak nie uzyskali. Odpowiedział bowiem, że sam ma za mało ludzi, aby nam wysłać więcej. Świadomi zaś jesteśmy, że niebezpieczeństwo grozi także Lidzbarkowi, podobnie jak całemu biskupstwu warmińskiemu. Dlatego pokornie błagamy Wasz Święty Majestat, aby raczył nam jak najspieszniej przyjść z pomocą i wesprzeć skutecznie.

Pragniemy bowiem czynić to, co przystoi ludziom szlachetnym i uczciwym oraz bez reszty oddanym Waszemu Majestatowi, nawet jeśli przyszło nam zginać. Pod tegoż Majestatu opiekę się uciekając całość naszego mienia i nas samych polecamy i powierzamy. Z Olsztyna 16 listopada roku Pańskiego 1520.

*Tegoż Świętego Królewskiego Majestatu, najszczerzej oddani słudzy, kanonicy i Kapituła kościoła warmińskiego. Do Najjaśniejszego Władcy i Pana, Pana Zygmunta, z Bożej łaski Króla Polski, Wielkiego Księcia Litwy, Pana i Dziedzica Rusi i Prus etc., Pana naszego Najłaskawszego.*⁵

Przyjęto uważać, że list ten został skreślony własnoręcznie przez Kopernika w dniu 16 listopada 1520 roku do adresata nie dotarł.⁶

Mimo to sytuacja załogi olsztyńskiego zamku, który był wówczas wzmocniony rotą Pawła Dołuskiego, nie była najgorsza, ponieważ w drugiej połowie listopada dołączyła do niej piesza rota Henryka Peryka z Janowic. Dodatkowo, w grudniu w rejonie Olsztyna pojawił się liczny oddział jazdy pod dowództwem Zbigniewa Słupeckiego. To ci ostatni byli zapewne autorami wycieczki po dobromiejskie bydło.

⁴ M. Biskup, *W sprawie zagrożenia Olsztyna przez wojska krzyżackie w początkach 1521 roku*, s. 144; idem, „Wojna Pruska” czyli wojna Polski z Zakonem Krzyżackim z lat 1519–1521 u źródeł sekularyzacji Prus Krzyżackich, Oświęcim 2019, s. 375.

⁵ Podaję za: M. Biskup, List Kapituły Warmińskiej do króla Zygmunta I napisany własnoręcznie przez Mikołaja Kopernika w Olsztynie w 1520 roku, s. 313–314.

⁶ M. Biskup, op. cit., s. 309.

Jeszcze w Boże Narodzenie 1520 roku Kopernik wystosował list do archidiakona warmińskiego Jana Scultetiego przebywającego w Elblągu z prośbą o hakownice, ołów, papier i sól,⁷ Monitował o zaopatrzenie w kolejnych pismach podkreślając, że liczy na współpracę adresata. Nie otrzymawszy odpowiedzi, w końcu, w połowie lutego, bo wcześniej było zbyt niebezpiecznie, zdecydował się na wysłanie kanonika Henryka Snellenberga, który w drodze minął się z odpowiedzią wysłaną przez Scultetiego.⁸ Ten zapewniał Kopernika, że wojska zakonne mają obecnie inne zmartwienia i że należy wytrwać, a sam administrator nie powinien tak spieszyć się z wydawaniem pieniędzy, póki nie pozna aktualnych cen. Jeśliby Kopernik zamierzał nabyć zrywność, powinien wysłać wozy z lnem, płótnem, woskiem i miodem, które aktualnie są w cenie. W ciągu dwóch dni archidiakon zorganizował dwa wozy z woźnicami i 17 hakownic, które w ciągu kolejnych dwóch dni dotarły do Olsztyna.

Jak widzimy, hakownice stanowiły przedmiot pożądania zarówno szturmujących jak i obrońców. Broń palna stawała się skutecznym narzędziem walki i odstraszenia. W tym miejscu godzi się przypomnieć, że strona polska podczas wyprawy w 1519 roku miała kartauny o wadze 2,8 tony strzelające kulami żelaznymi o wadze do 16 kg. Podczas oblężenia Pasłęka przez stronę polską niedouczony puszczarz uszkodził największe działo i wtedy najęto doświadczonych specjalistów. Za to podczas oblężenia Kwidzyna w 1520 roku już po jednodniowym ostrzale krzyżacka załoga skapitulowała.

To właśnie obsługa broni palnej była poważnym problemem i obie strony konfliktu poszukiwały specjalistów na rynkach zewnętrznych, w Rzeszy, w Czechach. Inny kłopot stanowił proch. Hakownica wywodzi swoją nazwę od haka umieszczonego pod lufą, który stabilizował broń i likwidował skutki zastosowania niejednorodnego prochu, mogącego mieć tendencję do gwałtownych wybuchów.

Wojna prowadzona z użyciem zaciężnych i nowoczesnych środków kosztowała. Skarb królewski wyłożył 300 000 złotych polskich korzystając z pożyczek i zastawów. Gdańsk dołożył 133 000 złotych polskich. Zakon na utrzymanie 5 500 zaciężnych przez jeden kwartał wydawał 80 000 złotych polskich przy rocznych dochodach mistrza wynoszących 12 000 złotych. Wojnę zakończyły długie rokowania pokojowe oraz tak zwany Hołd Pruski w 1525 roku.

Wydarzenie z 1521 roku i postawa Mikołaja Kopernika w czasach słusznie minionych stanowiły pożywkę dla propagandy. W 1971 roku, Tadeusz Białkowski, I sekretarz KW PZPR podczas uroczystości kopernikowskich odbywających się na olsztyńskim zamku powiedział: „Mikołaj Kopernik to nie tylko wielki uczony i humanista. To także wielki Polak, patriota, który gdy nakaz chwili tego wymagał potrafił wzniesić się ponad umiłowane zajęcia naukowe, pasje docieklivego ekonomisty i społecznika, by przyjąć na siebie ciężar obowiązku społecznego. To właśnie on przygotował i kierował obroną Olsztyna przed ostatnim najazdem krzyżackim na naszą ziemię i miasto. W murach tego zamku rodziła się myśl patriotycznego zrywu ludu olsztyńskiego”.⁹

⁷ Ibidem, nr 221. List nie zachowany, jak wynika z treści listu Scultetiego do Kopernika z końca lutego 1521 roku, Pismo pozostało jednak bez odpowiedzi, ponieważ adresat otrzymał je dopiero w końcu lutego 1521 roku, o czym wspomina. Zob. J. Sikorski, *Mikołaj Kopernik na Warmii: chronologia życia i działalności [cz. 2]*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 3, 1966, s. 446.

⁸ Snellenberg rozminął się z odpowiedzią Scultetiego na list Kopernika i przybył do Elbląga zaraz po 15 lutego – zob. ibidem, s. 448.

⁹ *Wydarzenia z 26 stycznia 1521 roku*, 2021. <https://muzeum.olsztyn.pl/5621,wydarzenia-z-26-stycznia-1521-roku.html> [dostęp: 14.07.2025 roku].

Bibliografia

Biskup, M., *Wojny Polski z Zakonem Krzyżackim 1309–1521*, Oświęcim.

Biskup, M., „*Wojna Pruska*” czyli wojna Polski z Zakonem Krzyżackim z lat 1519–1521 u źródeł sekularyzacji Prus Krzyżackich, Oświęcim 2019.

Biskup, M., *W sprawie zagrożenia Olsztyna przez wojska krzyżackie w początkach 1521 roku*, „Komunikaty Warmińsko-Mazurskie” 1, 1971, s. 139–145.

Kopernik, M., *Monete Cudende Ratio*, red. M. Targowski, Toruń 2023.

Kopernik, M., *Nicolai Copernici torinensis de revolutionibus orbium coelestium*. Libri VI, Norimbergae apud Ioh. Petreium, Anno M. D. XLIII.

Oman, Ch., *A History of the Art of War in the Sixteenth Century*, Londyn 2018.

Sikorski, J., *Mikołaj Kopernik na Warmii: chronologia życia i działalności* [cz. 2], „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 3, 1966, s. 429–462.

Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie. *Wydarzenia z 26 stycznia 1521 roku*, 2021, <https://muzeum.olsztyn.pl/5621,wydarzenia-z-26-stycznia-1521-roku.html> [dostęp: 14.07.2025 roku].